

66SEW ✓
87

SZCZĘŚLIWA TRZYNASTKA

Małgosia Nakoneczna z Kielc dostała się do musicalu „Akademia Pana Kleksa”, który wystawi warszawski Teatr „Roma”

Małgosia lubi trzynastkę - urodziła się trzynastego, niedługo skończy trzynaste lat. Niedawno z trzynastego festiwalu Piosenki Dziecięcej w Rybniku przywiozła nagrodę. Teraz dowiedziała się, że zagra w warszawskim Teatrze „Roma” w musicalu „Akademia Pana Kleksa”.

13-letnia Małgosia Nakoneczna z Kielc od piątego roku życia śpiewa w Studiu Piosenki „Ga - Ga”,

które w Młodzieżowym Domu Kultury prowadzi Grażyna Budziasz. Zaczęło się do programu „Od przedszkola do Opola”, w którym śpiewała „Małe tęsknoty” z repertuaru Krystyny Prońko. I choć nie wygrała, to jednak pokochała mikrofon i scenę.

- Zaraziłam się śpiewaniem i tak już mi zostało - śmieje się młoda wokalistka. - Uwielbiam rywalizację i występy na festiwalach, to ma swój wielki urok. Czasami łapie mnie trema, ale to nie przeszkadza.

Dziesiątki festiwali

W swoim pokoju w mieszkaniu na kieleckim osiedlu Słoneczne Wzgórze Małgosia ma dziesiątki pucharów i medali.

- Przestałam już liczyć festiwale, w których wystąpiłam. Ale pewnie będzie ich kilkadziesiąt - mówi. W czwartek nad ranem dziewczynka wróciła z Wyszkowa z Festiwalu Piosenki lat 60. i 70. Pokonała wszystkich, sporo starszych od niej, uczestników. Na początku czerwca próbowała swoich sił na

XIII Festiwalu Piosenki Dziecięcej w Rybniku i wróciła stamtąd z Grand Prix.

Jej wielkim sukcesem jest zakwalifikowanie się do występu w musicalu „Akademia Pana Kleksa”, który przygotowuje warszawski Teatr Muzyczny „Roma”. Ma to być największe i najdroższe przedsięwzięcie tej sceny z trójwymiarowymi animacjami i rozwiązaniami multimedialnymi, które wyreżyseruje specjalista od musicali - Wojciech Kępczyński. Próby mają ruszyć od września, premiera - w styczniu przyszłego roku.

Trzeba przenieść się do Warszawy

Małgosia pojechała na przesłuchania do Teatru „Roma” i pomyślnie przeszła przez pięć etapów, podczas których musiała wykazać się umiejętnościami wokalnymi i tanecznymi. Pokonała dziesiątki dziecięcych wykonawców. Sukces ucieszył ją i całą jej rodzinę, ale potem przyszły obawy związane z koniecznością wyjazdu do stolicy. Dziewczynka będzie się tam bowiem musiała przeprowadzić. Żaden z jej rodziców nie może na tak długi czas opuścić Kielc, pomoc zadeklarowała babcia.

Małgosia, choć ma dopiero 13 lat, już myśli o swojej przyszłości. Chciałaby ją oczywiście związać ze śpiewaniem. Ale ma też inne plany - wkrótce zamierza rozpocząć naukę gry na saksofonie.

Agata NIEBUDEK
niebudek@echodnia.eu



Z prawie każdego przeglądu Małgosia Nakoneczna przywozi trofea. Puchary i medale z dumą prezentuje w swoim pokoju.

Fot. A. Piekarski